

(Il Tempo - F.Biafora) Trwa przeciąganie liny na odległość między Romą i Interem w sprawie transferu Dzeko. Bośniacki napastnik, który nie zagrał wczoraj z Rieti i Ternaną z powodu lekkiego zastopowania mięśniowego, jest precyzyjnym żądaniem Conte, który ma zamiar powierzyć mu klucze do ataku w parze z Lukaku, kolejnym graczem, w przypadku którego Nerazzurri napotykają na bardzo duże trudności w negocjacjach z Manchesterem United.

Na jutro przewidziano kontakty między dwoma klubami po zakończeniu zgromadzenia Ligi i prezentacji nowego kalendarza Serie A, z Interem, który podniesie swoją propozycję do 15 mln euro. Ta kwota nie wystarczy jednak by przekonać kierownictwo Giallorosich, które wznosiło ścianę, na ten moment nie do przejścia, jeśli chodzi o cenę sprzedaży: albo Alusilio i Marotta wyłożą na stół 20 mln euro albo Dzeko pozostanie w stolicy Włoch. Strategią Romy jest to by nie udzielać rabatów bezpośredniemu rywalowi i dała już do zrozumienia, że jest gotowa zatrzymać gracza przez kolejny rok, mimo że 33-latkowi wygasa umowa i porozumiał się już kilka miesięcy temu z klubem z Mediolanu w sprawie trzyletniej umowy za 4,5 mln euro rocznie. Na początku czerwca z Trigorii została wysłana oferta odnowienia kontraktu napastnikowi z Sarajewa (za mniejsze kwoty niż aktualne 6 mln euro netto już z bonusami), który jednak odrzucił podejście z miejsca, będąc przekonany, że jego doświadczenie w Romie dotarło do końca po czterech sezonach i 87 zdobytych bramkach.

Petrachi, biorąc pod uwagę problemy z dostaniem się do Higuaina (zaprzeczono zainteresowaniu Juniorem Moraesem), może spróbować odbudować relacje z Dzeko, ale dwójka nie miała jeszcze okazji spotkać się oko w oko, również by uniknąć pożegnania za rok za darmo. Kolejnym graczem ofensywnym, którego przyszłość jest niepewna, jest Schick, w przypadku którego wpłynęła oferta wypożyczenia z prawem do wykupu z Borussii Dortmund. Jeśli jesteśmy w temacie napastników, Roma zapewniła sobie usługi Rubena Providence'ea, młodego skrzydłowego z rocznika 2001, który jest spodziewany na testach medycznych na początku tygodnia. Praktycznie był gracz PSG, za którego zapłacą 400 tysięcy euro i 25% z przyszłej sprzedaży, wzmocni jednak Primaveraę Alberto De Rossiego, osieroconą na skrzydle po odejściu Cangiano.

W środku pola celem dyrektora sportowego, który w sierpniu usiądzie do rozmów w sprawie przedłużenia kontraktu z agentem Zaniolo, proponując kolejne pięć lat za 1,8 mln euro za sezon, jest sprzedaż Gonalonsa, Nzoniego i znalezienie zakwaterowania dla Corica, z którego nigdy nie skorzystał Fonseca w pięciu sparingach rozegranych do tej pory przez Romę. Portugalczyk zabrał go tylko raz na ławkę (i nie skorzystał) i wczoraj wolał w środku pola Santona. Chorwa, pozyskany przez Monciego i praktycznie nie używany przez Di Francesco i Ranieriego, powinien odejść na wypożyczenie, gdyż ciężko będzie znaleźć drużynę gotową wydać 7,2 mln euro, niezbędne by uniknąć straty kapitałowej. Definitywnie z barwami Giallorosich żegna się Capradossi, sprzedany do Spezii, drużyny, w której występował w poprzednim sezonie na wypożyczeniu. Obrońca dostał się do sektora

młodzieżowego Trigorii w wieku 14 lat i zebrał tylko dwa występy w pierwszej drużynie.

Autor: abruzzo